

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIAŃSKI**

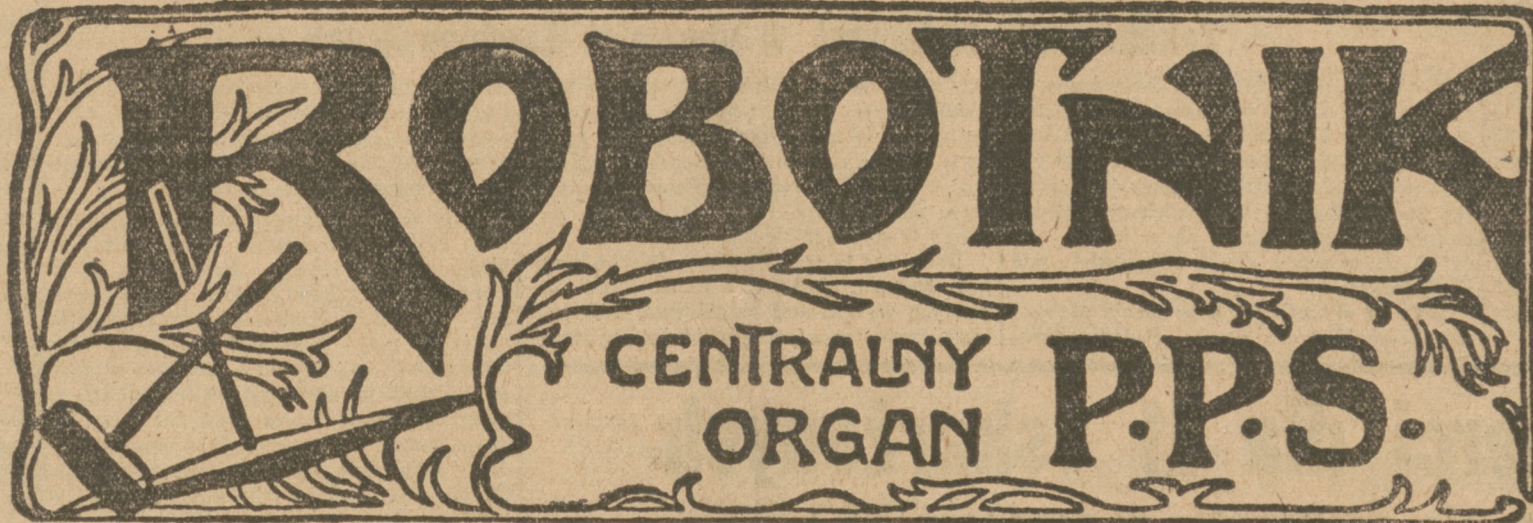
**REDAKCJA**

przyjmuje interesantów  
od godz. 12 do 2 popołudniu

**ADMINISTRACJA**

czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem”  
Oddz. w Warszawie Nr. 195  
Konto w P. K. O. Nr. 1-980



**PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.**

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

**Redakcja i Administracja:**

**WARSZAWA**

**Al. Jerozolimskie 121**

**TELEFONY:**

Sekretarz Redakcji	8.85-02
Redakcja miejska	8.85-06
Administracja Wydawnictwa	8.85-04
Kier. Wydawnictwa	8.85-05
Administracja Drukarni	8.85-03
Drukarnia	8.79-61
Redaktor Naczelny	8.85-01

## Wymiana not między USA a ZSRR

w sprawie reorganizacji Rządu Bułgarskiego

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi, że dnia 27 lutego r. b. komisarz ludowy spraw zagranicznych otrzymał od ambasady amerykańskiej w Moskwie notę, zawiadamiającą o tym, iż 22 lutego r. b. Departament Stanu wręczył przedstawicielowi Bułgarii w Waszyngtonie, gen. Stojczewowi, memorandum. W memorandum tym została określona pozycja rządu USA w sprawie wypełnienia uchwał konferencji moskiewskiej, dotyczących Bułgarii. Zdaniem Stanów Zjednoczonych umowa przewiduje, iż przedstawiciele opozycji mają wejść do rządu na zasadzie porozumienia przysięgłego przez obie strony. Pragnieniem Stanów Zjednoczonych było i jest, aby przedstawiciele rządu bułgarskiego i opozycji porozumieć się i ustalić wspólnie takie warunki współpracy, któreby dały możliwość obu rzeczywistym reprezentantom partii opozycyjnych wziąć udział w rządzie.

7 marca r. b. pełnomocnik ZSRR w USA N. W. Nowikow wręczył w odpowiedzi Departamentowi Stanu USA notę, w której m. in. czytamy:

„Oświadczenie rządu USA przesłane rządowi bułgarskiemu 22 lutego nie jest zgodne z przyjętą w Moskwie uchwałą w sprawie Bułgarii, gdyż w uchwale konferencji moskiewskiej nie się nie mówi o tym, że przedstawiciele opozycji powinni wejść w skład rządu bułgarskiego na zasadzie jakichś wzajemnie ustalonych warunków.

Rząd Związku Radzieckiego już

dawniej zwracał uwagę rządu USA na to, że przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Bułgarii Barnes systematycznie nakłania opozycjonistów bułgarskich, aby nie działali oni według uchwały 3 ministrów, lecz stawiali nowe warunki wejścia do rządu, nie przewidziane na konferencji moskiewskiej.

Należy także zwrócić uwagę na fakt, że oświadczenie rządu USA zostało dokonane jednostronnie bez jakiegokolwiek próby uprzedniego uzgodnienia tego kroku z innymi zainteresowanymi rządami, które podejmowały uchwałę o Bułgarii”.

## Koncentracja „Korpusu” Andersa nad granicą Jugosławii?

PARYŻ (SAP). Dziennik paryski „Le Monde” podaje, że w okolicach Udine we Włoszech północno-wschodnich, przeprowadzana jest obecnie koncentracja „korpusu” Andersa.

LONDYN (SAP). Poseł Partii Pracy Willard zwrócił się do ministra wojny zapytaniem, dlaczego korpus Andersa, który składał się w czasie wojny z jednej dywizji piechoty i dywizji pancernej, liczy obecnie dwie dywizje piechoty, dywizję pancerną i brygadę pancerną. Minister odpowiedział, że po ukończeniu wojny korpus uzupełniony został brygadą pancerną

## Wojska radzieckie opuszczają Mandżurię

LONDYN. PAP. Z Czungkingu donoszą, że w ciągu ostatniej doby 22 pociąg z żołnierzami opuścił Mukden. Równocześnie donoszą o ruchach wojsk radzieckich w kierunku granic Związku Radzieckiego.

## Delegaci KCZZ opuścili Moskwę

MOSKWA (SAP). Delegacja polskich związków zawodowych opuściła Moskwę, dzieląc się na dwie grupy, z których jedna wyjechała do Leningradu, druga do Stalingradu.

i oddziałami piechoty, będącymi na przeszkoleniu na środkowym Wschodzie.

RYM W Alesio doszło do gwałtownej bójki między grupą żołnierzy II korpusu a osobami cywilnymi, w rezultacie której 4 Włochów odniosło poważne rany. Fakty podobnie zapadły prawie codziennie szpalty gazet włoskich i są jaskrawym zaprzeczeniem oficjalnego oświadczenia Andersa, że stosunki między II korpusem, a cywilną ludnością włoską są „jak najlepsze”.

## Ambasador zaprzecza

Przed kilkoma dniami radiostacja mediolańska podała wiadomość, iż armia Andersa będzie zdemobilizowana w ciągu kwietnia. Wiadomość ta prze dostała się również do Reutera, a stąd do całej prasy polskiej.

Tymczasem obecnie ambasada brytyjska zakomunikowała urzędowo, że „oświadczenie, przypisywane przez część prasy oraz przez radio w Mediolanie ambasadorowi brytyjskiemu, iż koby wojska polskie miały być zdemobilizowane z końcem kwietnia, pozbawione jest wszelkich podstaw”.

## Anglia nie chce się mieszać

do wewnętrznych spraw Hiszpanii

LONDYN. Podczas debaty w Izbie Lordów nad zagraniczną polityką Anglii, lord Yowitt, przemawiając w imieniu rządu, oświadczył: „Rząd brytyjski, wyrażił wprawdzie potępienie dla rządów gen. Franco, nie pragnie jednak być wmięszany w wewnętrzne sprawy Hiszpanii. Rząd brytyjski nie pragnie nowej wojny domowej w Hiszpanii i zdaje sobie sprawę, jak wszyscy, którzy znają dzieje Hiszpanii, jak straszne okrucieństwa niesie ona za sobą. „Dlatego też powinniśmy do-

pomóc Hiszpanii radą i przykładem, by mogły tam zapanować warunki, umożliwiające narodowi obranie sobie swych przywódców w wolnych wyborach”.

Lord Jowitt zaznaczył, że rząd brytyjski zamierza wznowić sprawę traktatu brytyjsko - francuskiego. „Rząd brytyjski z zadowoleniem powitał wniosek premiera Gouin, że rząd francuski zamierza doprowadzić do zawarcia trójpokoźnego porozumienia pomiędzy Wielką Brytanią, Francją i Rosją.

## Projekt konstytucji francuskiej przedłożony przez prezydium Konstytuantry

PARYŻ. PAP. Przewodniczący Zgromadzenia Konstytucyjnego Auriol w piśmie do przywódców francuskich stronnictw politycznych prze-

dłożył projekt konstytucji, którego główne wytyczne są następujące:

- 1) Jednoizbowe Zgromadzenie Narodowe wybierane na 5 lat.
- 2) Rada Najwyższa wybierana na 3 lata, która rozpatrywałaby projekty ustaw, po czym Zgromadzenie głosowałoby nad nimi po raz wtóry.
- 3) Rada Gospodarcza opiniująca o wszystkich sprawach finansowych i gospodarczych z wyjątkiem budżetu.
- 4) Prezydent Republiki jest wybierany przez Izbę i Radę Najwyższą. Prezydent przewodniczy na posiedzeniu gabinetu bez prawa głosowania.
- 5) Premier wybierany jest przez Izbę na wniosek prezydenta po porozumieniu ze stronnictwami

## Jedno - tak, dwa - nie

na propozycję Francji w sprawie Hiszpanii

PARYŻ. PAP. Związek Radziecki wyraził zgodę na propozycję francuską przekazania sprawy hiszpańskiej Radzie Bezpieczeństwa. Jak wiadomo, Wielka Brytania ustosunkowała się negatywnie do projektu francuskiego.

WASZYNGTON. PAP. Rząd Stanów Zjednoczonych nie odpowiedział jeszcze na notę francuską w sprawie przekazania sprawy hiszpańskiej Radzie Bezpieczeństwa. Koła miarodajne w Waszyngtonie są zdania, iż od-

## Film o działalności UNRRA w Polsce

na ekranach kin amerykańskich

W dniu wczorajszym odesłany został samolotem z Warszawy do New Yorku negatyw filmu, obrazującego działalność UNRRA w Polsce.

Film na zamówienie działającej w Polsce misji tej instytucji zrobiony został przez polskich fachowców, skupiających się w przedsiębiorstwie „Film Polski” i początkowo przeznaczony był wyłącznie do wyświetlenia na mającym się odbyć kongresie UNRRA. Wobec wysokiego poziomu osiągniętego przy realizacji filmu ten widziej na ekrany normalnych kin Ameryki, co przyczyni się zarówno do propagandy naszego kraju, jak i do przedstawienia jego potrzeb społeczeństwu amerykańskiemu.

## Odlot polskiej delegacji na sesję Rady UNRRA

WARSZAWA (PAP). Na czwartą sesję Rady UNRRA, która rozpoczyna się w dniu 15 bm. w Atlantic City odleciała z Warszawy delegacja polska pod przewodnictwem ministra Pracy i Opieki Społecznej: Jana Stańczyka w następującym składzie: Wice-minister Apr. i Handlu Sokołowski, naczw. wydz. Burs dla spraw UNRRA w Min. Zogł. i Handlu Zagr. Żalski, dyr. Państw. Urz. Repatriacyjnego Konopka, naczw. wydz.

obrotu zagr. w Min. Rolnictwa Feliks Pisula i członek polskiej misji ekonomicznej w Waszyngtonie inż. Skarżyński.

Do delegacji dołączy się delegat Rządu RP do europejskiej Rady UNRRA w Londynie Edward Szturm de Sztrom oraz zastępca członka Rady UNRRA dr. Ludwik Rajchman, szef Polskiej Misji Ekonomicznej w Waszyngtonie.

Marian Nowicki



## Solidarność młodzieży w wyborach do Rad Zakładowych

(SAP) Na przełomie 1945/46 r. młodzież robotnicza po raz pierwszy masowo wysunęła swoich kandydatów do Rad Zakładowych.

Dokładne informacje, które ostatnio nadeszły z Łodzi, podają dość poważną liczbę — 40 kandydatów. Na Śląsku zostało wysuniętych również kilkudziesięciu kandydatów.

Młodzież w wyborach do Rad Zakładowych wyraża solidarność. Świadczy o tym fakt, że kandydaci młodzieżowi otrzymują głosy wszystkich w danym zakładzie pracy zatrudnionych robotników młodocianych.

## Katownia 40.000 jeńców wojennych

### Zakończenie dochodzeń w obozie w Lambinowicach

(SAP). Zostało ostatecznie stwierdzone, że na terenie słynnego już dziś obozu jeńców wojennych w Lambinowicach na Śląsku Opolskim zginęło śmiercią głodową około 40 tys. jeńców, w przeważającej większości żołnierzy armii radzieckiej. Największe nasilenie masowych zgonów datuje się w latach 1941 — 42, do momentu klęski niemieckiej pod Stalingradem.

Dnia 11 stycznia br. z polecenia przewodniczącego Głównej Komisji Badania Zbro-

dni Niemieckiej w Polsce, tow. ministra Sprawiedliwości H. Świątkowskiego, przeprowadzone zostały w mogiłach cmentarza I na terenie b. obozu w Lambinowicach oględziny sądowo-lekarskie, celem ustalenia przyczyn i czasu śmierci oraz ilości pogrzebanych żołnierzy w mogiłach zbiorowych.

Dziesiątki tysięcy jeńców radzieckich agnęło śmiercią głodową, wskutek chorób zakaźnych, wywołanych urągającymi najprymitywniejszymi zasadom warunkami sanitarnymi oraz głodową odżywianiem. Na zwłokach i szkieletach, poddanych badaniom przez komisje lekarskie, nie stwierdzono natomiast żadnych śladów obrażeń, a przede wszystkim uszkodzeń postrzałowych.

Łość zwłok, pochowanych w czasie od jesieni 1941 do marca 1945, ustalić można na blisko 40 tys. jeńców. Najmniejszą ilość zwłok na jeden metr długości mogiły wynosiła 4 zwłoki. Ponieważ łączna długość wszystkich mogił wynosiła 8 km, najmniejsza ilość zwłok we wszystkich mogiłach wynosiłaby 32.000. W wielu jednak wypadkach oględziny wykazały, że ilość zwłok na jednym metrze jest większa, lecz bowiem bardzo ciasno obok siebie w kilku warstwach.

Ogólna ilość zwłok jeńców wojennych w Lambinowicach jest zatem większa o kilka tysięcy. Przyjmując „jako przeciętną liczbę ilości zwłok na jeden metr mogiły nie cztery — głosi w konkluzji orzeczenie sądowo-lekarskie — lecz pięć... ogólną ilość zwłok na obu cmentarzach jeńców w Lambinowicach ustalić można z dużym prawdopodobieństwem na około 40 tysięcy”.

Jak wiadomo, sprawą masowego wyniszczania jeńców wojennych w Lambinowicach zajmowała się również w styczniu mieszanca komisja polsko-radziecka. W zakończonym swym prac komisja postanowiła zwrócić się do Rady Wojennej Północnej Grupy wojsk radzieckich oraz do miejscowych władz polskich z prośbą o zorganizowanie z odpowiednimi honorami pogrzebu radzieckich jeńców wojennych i jeńców armii sojuszników, którzy zginęli w Lambinowicach.

## Kary śmierci dla 11 oskarżonych

### domaga się prokurator w procesie NSZ

Kary śmierci dla 11-tu oskarżonych domaga się prokurator w warszawskim procesie NSZ.

Są to oskarżeni: Wolanin, Jaroszyński, Łuszczyński, Żwirski, Roguski, Karczmarek, Szołoch, Sapita, Ulanowski, Szulakowski i Borty. Stali oni na kierowniczych stanowiskach w NSZ, wydawali rozkazy dokonywania zbrodni, lub też sami bezpośrednio dopuszczali się zabójstw, morderstw i rabunków. Dalej żąda prokurator lat 10 więzienia dla Nowaka, Łojka, Piusińskiego, Opawskiego, Szewca, więzienia do lat 8-miu dla Karandy, Pasierbskiego, Małaja, Zarebskiego, Berdysa. Dla Kałuznej, jedynej kobiety na ławie oskarżonych — prokurator żąda 5 lat więzienia. Dla młodocianego Kowalewskiego 3 lata, z zawieszeniem wykonania kary na okres lat 5.

Wniosek co do wykonania kary poprzedał do obszernie przemówienie, w którym przedstawił oskarżenia publicznego nakreślił przebieg ideologiczny i działalność NSZ.

Z KIM WALCZYLI?

Narodowe siły zbrojne stały się po okupacji zbrojnym kulakiem najbardziej zaciekłego odpornego rodzimej reakcji, która wystąpiła do bezwzględnej walki z odradzającym się państwem demokratycznym. Zaczęło się od kłamstw i oszczerstw pod adresem całego obozu demokratycznego. Od lipca czy sierpnia 1944 roku dzieło odbudowy wsi zwalczane było kłamliwą propagandą. Reforma rolna przedstawiona była przez tę propagandę, jako rzekomy „trick” poprzedzający kolchozizację. Dla o kolchozach już nikt nie mówił. Armie polskiej, armii nie-polskiej, — wrogą, Armie Czerwonej i Związku Radzieckiego „bolszewicka okupacja, gorza od hitlerowskiej...”

Równocześnie z propagandą zaczął narastać terror. Orosz kary śmierci powstrzymuje się członków NSZ od wstępowania w szeregi Wojska Polskiego. Padają pierwsze trupy...

Na rozprawie cytowany był fakt zamordowania por. Świątkowskiego, b. członka NSZ, który ośmielił się wstąpić w szeregi Wojska Polskiego i za to został ohydnie zamordowany.

Jak wyglądała działalność NSZ podczas okupacji?

Oto broszurka z 1943 roku; jej treść jest niezwykle charakterystyczna.

Mówi się w niej — a był to przecież okres, w którym terror hitlerowski szalał w najlepsze — nie o Niemcach, jako o wrogu, ale o... Związku Radzieckim. Był to okres, kiedy na Wschodzie formowała się Dywizja Kościuszkowska.

W tej broszurce czytamy dalej — ciągnie

## Cegiełski naprawił już 30 tramwajów dla Warszawy

Fabryka H. Cegiełskiego w Poznaniu notuje w mies. lutym br. dalszy wzrost produkcji.

Plan fabrykacji przewidujący 6 nowych parowozów został w 133% wykonany, przy czym ogólna liczba dotychczas wykonanych parowozów wzrosła do 61. Obok tego rozpoczęto w lutym budowę tendrów, których wykonanie 7. 2 remonta wypuszczono dalszych 6 starych parowozów, przekraczając plan o 50%.

Również w lutym wyremontowano 8 wozów tramwajowych dla miasta Warszawy (do stycznia włącznie 39).

## Dlaczego blok?

### PSL na wolnym rynku... PSL po cenach sżywnych...

Oburzono się na nas, gdy zarzucaliśmy PSL-owi sojusz z malkontentami. O co też my nie podejrzywamy. „Liczycie na głosy reakcji”. Nigdy! Nie potrzebujemy żadnych głosów reakcji. — Po pierwsze mamy dość swoich głosów. Po drugie nie należy z tą reakcją przesadzać. Tak dużo ich znowu nie ma”.

Taki był mniej więcej ton obrony PSL-u.

Aż raz, w trakcie rozmów o wspólnym bloku, niecierpliwa podświadomość nie wytrzymała. Peka, jakby mimowoli pytała: czy strony PSL-u... dziwne? Czy poza blokiem szczęście byłoby jakieś inne? Czy wolność, swobodnie być blokowi stronnictw demokratycznych przeciwstawiająca? Bo wtedy moglibyśmy wszyscy razem... prze-

grać na rzecz tej listy.

Patrzą wszyscy w osupieniu. Za chwilę wybuchają śmiechem. To tak,

jakby trzech dzentelmenów grało w karty i jednemu nagle wyleciał piątą as... z rękawa.

Od teraz wszyscy wiedzą, na jakie głosy liczą ci, co chcą iść odrębnie. I na ile tych głosów! Na miłość boską, różnie można oceniać wpływy reakcji, ilość malkontentów, zasięg zbiorowej hysterii, czy psychozy. Ale, aż tak? Aby mogli przewalczyć swymi głosami cały blok szczęściu stronnictw razem z PSL, razem z „kapitałem” siedzenia na 2-ch stołkach, razem z legendą skandowanych nazwisk?

Śmiech trwa długo. Wszyscy są u źródła panicznej oceny nastawioń, odkrytych niespodziewanie tam, gdzie maskowano wspaniały spokój i pogardę dla siły reakcji. Po co, aby ich z tymi głosami zostawić.

★

Dlatego u tych, którzy podczas tej rozmowy mogli się śmiać, gdy ten as,

Dowódcy band, to wykonawcze ręce, którymi kieruje wódz organizacyjny. Oni kierowali robotą, oni poruszali te najniższe komórki, oni ciągnęli za nitki, ale oni sami również byli marionetkami. Rozkazy wydawali czynnik, znajdujące się jeszcze wyżej — w Komendzie Głównej, która częściowo na terenie kraju, częściowo działała zagranicą. Ale i ta „Góra” administracyjna zależna była od najwyższych czynników, którymi były ośrodki całkowicie poza granicami państwa. Z zagranicy przychodziły dyrektywy, instrukcje, rozkazy. Stamtąd zjeżdżali się ludzie, którzy, jak ujęci niedawno Kowalewski i Mordziejewski, wzięli ze sobą obszerną instrukcję szpiegowską — kodczy prokurator.

W poniedziałek rozpocznie swe przemówienie obrona.

## H. Laski o mowie Churchilla

LONDYN. Radio moskiewskie po raz pierwszy przerwało milczenie w sprawie przemówienia Winstona Churchilla w Fulton i podało komentarz Harolda Laskiego oraz głosy prasy amerykańskiej.

Agencja Reutera dodaje, że, zwracając się do studentów w Londynie,

## Amb. Lange dziękuje Ameryce za pomoc dla Polski

NOWY JORK. Ambasador RP. w USA, Lange przemawiał przez radio na temat zbiórki odzieżowej t. zw. „Victory Clothing Collection”. Mówił on o odbudowie kulturalnej i przemysłowej w Polsce i podkreślał konieczność pomocy Stanów Zjednoczonych dla Polski w żywności, odzieży i w postaci pożyczki. Amb. Lange

mówił, że Polska, która ze wszystkich narodów została najciężej dotknięta wojną, wykazuje obecnie wielkie bohaterstwo w odbudowie kraju. „Naród polski, łącząc się ze wszystkimi narodami, które ucierpiały na skutek wojny, składa Ameryce podziękowanie za udzieloną jej pomoc, umożliwiając jej odbudowę”.

## Hacha chciał zawrzeć

### odrębny pokój z Amerykanami

PRAGA (SAP). W kwietniu 1945, kiedy Czerwona Armia stała u bram Pragi, Hacha przeżywał ciężkie chwile. Wówczas to opracował on plan ocalenia siebie, w czym miał mu dopomóc cały „rząd” zdrajców. Wysłana została specjalna delegacja czeska do kwatery amerykańskiej. Amerykanie nie przyjęli delegacji i internowali parlamentarzy, między nimi 2 Niem-

ców i oświadczyli, że za 4 tygodnie tak będzie koniec wojny.

11 marca członkowie niefortunnej delegacji czeskiej stanę przed specjalnym sądem ludowym dla zbrodniarzy wojennych w Pradze.

## Pszenica Kanadyjska dla Polski

Do Gdyni nadziedził ostatnio trzeci z kolei okret z ładunkiem pszenicy kanadyjskiej dla Polski.

Rozładunkiem i rozprowadzeniem pszenicy w głąb kraju zajmuje się Zw. Gosp. Społ. dzieln. „Społem”.

Społem otrzymał już zawiadomienie, że czwarty okret z ładunkiem 7 tys. ton pszenicy opuścił porty kanadyjskie i jest w drodze do Polski.

## Kutry dla polskich rybaków

Z ramienia Morskiego Urzędu Rybackiego udaje się do Danii ekipa rybaków polskich, celem odebrania 16 kutrów kompletnie wyposażonych w sprzęt rybacki. Kutry te stanowią dar UNRRA dla rybaków polskich, których tabor uległ poważnemu zniszczeniu.

Kutry po przybyciu do Gdyni, zostaną rozdzielone przez Morski Urząd Rybacki, pomiędzy rybaków.

## W kilku wierszach

W Rzymie doszło do demonstracji bezrobotnych. Interweniowała policja. Prasa donosi o 7 osobach rannych.

Podczas rozruchów, które wybuchły w New Delhi (stolica Indii bryt.), trzy osoby zostały zabite, a 12 — odniosło rany. Obecnie strajkują jedynie pracownicy tramwajowi.

Ze źródeł brytyjskich donoszą, że rząd duński tworzy specjalną dywizję, liczącą 10.000 żołnierzy, która weźmie udział w okupacji Niemiec w brytyjskiej strefie.

Dotychczasowy premier rządu fińskiego, Paasikivi został wybrany przez parlament prezydentem Finlandii większością 159 głosów przeciwko 25. Drugi kandydat Karl Staalberg otrzymał 14 głosów.

## Tragiczna śmierć dyrektora Jointu

WARSZAWA PAP. Dyrektor Joint Distribution Committee (JDC) na Polskę ob. David Guzik zginął w katastrofie samolotowej w Pradze.

## Felieton polityczny

### Przeminęło z wiatrem

Pogoda jest dla rolnika rzeczą niezmierznie ważną. Prawdopodobnie dla tego „Gazeta Ludowa” nie ogranicza się do suchych komunikatów meteorologicznych wzorem pozostałej prasy, a znacznie rozszerza ten dział, przenosząc niektóre wiadomości o pogodzie nawet do działu swej publicystyki. Odnegaj zajęła się na przykład badaniem — „wiatru od Krakowa”. Usiłuje mianowicie rozróżnić w wietrze tym przychylne dla siebie powiewy, nie biorąc pod uwagę, że dość znaczna odległość, którą wiatr musiał przebyć od miejsca zebrania PPS w Krakowie do siedziby redakcji „Gazety Ludowej” w Warszawie, mogła wpłynąć na pewne odchylenia od istotnego stanu rzeczy. Wiatr, który niesie zazwyczaj różne zasłyszane po drodze odgłosy, często też odgłosy te zniekształca.

Tak też przypuszczalnie ma się rzecz z echem krakowskiego zebrania. W Polskiej Partii Socjalistycznej z dawien dawna utarł się zwyczaj, iż spraw, co do których ten czy ów członek ma zastrzeżenia, lub poprostu inne zdanie — nie chowa się do szufladki, a dyskutuje się je otwarcie i publicznie, rejestrując wypowiedzi wszelkich odcieni i opracowując na ich podstawie ostateczne decyzje.

W Krakowie podkreślano korzyści płynące dla Polski z bloku wyborczego sześciu stronnictw, żałując, iż nie doszedł on do skutku. I jeżeli komentując dyskusję „krakowską”, „Gazeta Ludowa” wyraża nawiązujące uznanie dla „tradycyjnej, rozsądnej i patriotycznej polityki krakowskich socjalistów”, to skłonni byłbyśmy przypuszczać, iż koncepcja bloku wyborczego działaczy PSL nie razi już. Ale cóż — kiedy pewne rzeczy oddaje się na pastwę „wiatru” — trzeba zdać sobie sprawę, że wiatru ani zatrzymać w miejscu, ani tym bardziej zawrócić nie da. Pewne rzeczy przemijają z wiatrem...

Co się zaś tyczy „polityki krakowskich socjalistów” — dotychczasowe uznanie, którego jakoś dawniej u niektórych obecnych przywódców PSL nie mogliśmy się doczekać — ani w 1923 — ani w 1936

Aspiracje „Gazety Ludowej” nie ograniczają się jednak wyłącznie do rejestrowania wiatru od Krakowa.

„Gazeta Ludowa” jest dokładnym zwierciadłem stronnictwa, które reprezentuje. Apetyt jej przewyższa bodaj oślawione 75 proc. — polską poprostu całą Polskę. Jakżeż musi być potężny przeciąg w lokalu redakcji, jeśli tam koncentrują się wszystkie wiatry, wichry, powiewy i wietrzyki z całej Polski! Tak bowiem pisze reporter: „Po całej Polsce poszedł szum...” „Rozszumiała się cała Polska...” oczywiście decyzją PSL odnośnie zerwania bloku wyborczego.

Czyli że „Gazeta Ludowa” przyczynia się, iż PSL stało się sprawcą tego szumu w Polsce. Jednocześnie zaś zarzuca się przeciwnikom, iż to oni właśnie, a nie bynajmniej PSL czynią wrzawę dookoła sprawy wyborów. Jak widać, w zbytnim „szumie” redaktorzy „Gazety Ludowej” stracili nieco orientację. Nigdy nie było i nie jest intencją stronnictw rządowych robienie szumu w momencie, gdy trzeba skupić się w obliczu niebezpieczeństwa nędzy i głodu. A może szum ten, w który tak się zaśmuchało PSL, to... „szum lasu”?

Wiatr powodujący ten szum może mieć przyczynę naturalną — ale, jeśli stare ludowe przysłowie mówi: „to sieje wiatr... itd.” — to widocznie wiatr może być i sztucznie wywołany. Wiatr taki, skierowany w oczy tych, co ciężką wyboistą drogą w nienadziejnie ma się nad głosem — o późniejszą drogę do celu. Pniemy się jednak pod ciężkim „szumem” i „wiatrem” i wierzymy, że cel swój osiągniemy. A potem, gdy już nie ma wiatru, a burza — w ciszy i spokoju mógł pracować, obsiać swe pola i zebrać z nich plon.

Avis.

## Grożba strajku kolejarzy w USA

NOWY JORK (PAP). Kolejarze w Stanach Zjednoczonych wystąpili ostatnio z postulatem w sprawie poprawienia warunków pracy i podwyższenia płac. Organizacje zawodowe zamierzają w związku z tym proklamować w poniedziałek 11 marca strajk kolejowy w Stanach Zjednoczonych. Prezydent Truman powołał do życia specjalną komisję, której zadaniem jest stwierdzenie warunków pracy kolejarzy.



## Wolność Tomku w swoim domku

### „Autarkie” wojewódzkie hamują normalizację cen chleba

W listopadzie ubiegłego roku Ministerstwo Aprowizacji zezwoliło „Społem” na zakupowanie zboża wolno-rynkowego w województwach nadwyszkowych, celem zapotrzebowania ośrodków, które nie posiadają dość zboża dla wyżywienia ludności. Umożliwiło to w swoim czasie „Społem” przeprowadzenie skutecznej akcji interwencyjnej. Dość powiedzieć, że w poszczególnych wypadkach cena chleba została obniżona z 30 zł do 22 zł za kg, zaś poziom cen uległ znacznemu wyrównaniu w poszczególnych województwach. Była to interwencja ściśle wewnętrzna. Nie użyto do niej ani zboża importowanego, ani jakichś specjalnych rezerw, — „Społem” operowało jedynie nadwyżkami w poszczególnych okręgach, przesuwając je tam, gdzie można było zaobserwować niedobór.

Obecnie znowu „następuje” konieczność podobnej interwencji. Uzasadnia to niebywała rozpiętość cen w poszczególnych rejonach. Dla przykładu możemy zacytować, że cena żyta w województwie Kieleckim wynosi 1700 zł, śląskim, krakowskim po 1600 zł, a np. w Poznańskim 900 do 1000 zł, zaś w Pomorskim 800 zł. Tak więc utworzyły się „autarkiczne” zamknięte okręgi wojewódzkie, z których każdy ma swoją własną podaż, popyt i cenę. Zamknięte granice województw sprawiają, iż niskie ceny w województwach obfitujących w zboże nie nie wpływają na obniżkę cen w gęsto zaludnionych nie samowystarczalnych żywnościowo ośrodkach przemysłowych. Jest to stan nienormalny, wytworzący się sytuację wręcz paradoksalną i napewno należy ten stan zmienić.

Nie chcemy przez to powiedzieć, żeby system utrzymywania granic wojewódzkich był w ogóle niecelowy. Całkowite otwarcie tych granic spowodowało by chaos. Odbiłoby się to korzystnie na sytuacji w ośrodkach przemysłowych, położonych w pobliżu bogatych okręgów rolniczych, natomiast inne mogłyby być wprost ogłodzone. W takiej sytuacji znalazłby się niewątpliwie Śląsk produkujący zbożowej, w dodatku oddzielony od nich przez przeludnione województwo krakowskie.

Akcja interwencyjna nie może być puszczona na fale przypadku, wolnych obrotów i spekulacji. Musi być prowadzona planowo. Taka planowa interwencja, planowe wyrównywanie warunków aprowizacyjnych i cen leży w zakresie możliwości i zadań „Społem”, chodzi jednak o to, żeby wykonywanie tych zadań nie było hamowane przez lokalne czynniki administracyjne, w imię regionalnych interesów.

A tak się niestety dzieje. Centrala „Społem” otrzymuje alarmujące telefony: w miastach pomorskich znajduje się przeszło 35 wagonów maki ze zboża zakupionego dla

zaopatrzenia Warszawy, Śląska, Łodzi. Miejscowe władze administracyjne nie chcą tej maki wypuścić. A tym czasem Warszawa woła: „dajcie każda ilość maki!” Śląsk woła: „dajcie tyle maki, ile tylko możecie”. To samo Łódź.

Miejscowe władze administracyjne tłumaczą swój zakaz tym, że nie mogą dopuścić do sprzedaży wolno-rynkowej zboża czy maki, dopóki świadczenia kontyngentowe nie zostały w całości wykonane. Nasuwa się tu niestety na myśl stare przysłowie: „ślusarz zawinił a kowala powiesili”. Władze administracyjne na Pomorzu chcą „ukarać” swoich rolników tym, że Warszawiacy i Ślązacy nie otrzymają chleba. Oraz drugie, staropolskie przysłowie: „Wolność Tomku w swoim domku”. Każdy gospodarz w swoim podwórku, nie myśląc o interesach całego. W danym wypadku sprawa zakończyła się pomyślnie. Na skutek interwencji „Społem” Ministerstwo Aprowizacji nakazało zwolnienie maki, która jest już w drodze do miejsca przeznaczenia. Trzeba więc było centralnie przełamać partykularny punkt widzenia.

## Opinia dziennikarza Angielskiego po zwiedzeniu Ziemi Odzyskanych

KATOWICE. — Ciekawe są opinie dziennikarzy angielskich, którzy niedawno odbyli wycieczkę po terenach Ziemi Odzyskanych. Przedstawiciel prasy brytyjskiej Atkin, który wraz z korespondentem „Daily Telegraph” W. Mundy specjalnie interesował się życiem gospodarczym na naszych Ziemiach Odzyskanych, podkreślił w rozmowie w czasie pobytu w Katowicach, że przywrócenie normalnego toku życia na tych ziemiach spowoduje nie tylko przyspieszenie odbudowy przemysłu w Polsce, ale także wpłynie na przywrócenie równowagi gospodarczej w Europie. Zdaniem dziennikarza angielskiego, na ziemiach tych rozstrzygną się losy odbudowy zniszczonego kraju.

Dziennikarze wyrazili się pochlebnie o energicznych zarządzeniach polskiego rządu zmierzających do jak najszybszego przywrócenia normalnego trybu życia na tych terenach. Korespondent angielski spotkał się tam z b. żołnierzami Andersa, którzy wrócili z do kraju osiedli na Ziemiach Odzyskanych. Dziennikarz Atkin stwierdził, że gdyby zagranicą podano prawdziwe wiadomości o tym, co się dzieje w Polsce, to w krótkim czasie nie byłoby ani jednego żołnierza polskiego poza granicami kraju.

Dziennikarze stwierdzili, że akcja wysiedlania Niemców postępuje naprzód i odbywa się zgodnie z ustalonym planem stosownie do zawartej umowy polsko-brytyjskiej.

Doceniasz znaczenie odbudowy Ziemi Odzyskanych dla przywrócenia równowagi gospodarczej dla środkowej Europy, dziennikarze angielscy uznali, że zaopatrzenie naszych ziem zachodnich w niezbędne narzędzia, bydlęta, nałozona należy traktować jako zadanie pierwszorzędnej wagi. Pomocna mogłaby być prasa zagraniczna, która by informowała opinię publiczną o potrzebach i znaczeniu naszych ziem odzyskanych. „Polska zasłużyła sobie — powiedział red

Nie o to jednak chodzi, że tych 35 wagonów maki dotrze w rezultacie tam, gdzie potrzeba. Chodzi o to, że podobne wypadki zdarzają się na gminie, stały się do pewnego stopnia systemem. Spółdzielnie zakupują zboże w myśl planu i otrzymanych instrukcji. Zboże to jest zatrzymywane, przetrzymywane, kapitał spółdzielni zamrożony, akcja interwencyjna udaremniiona, aparat powołany do ich wykonania ulega zniechęceniu i przekonaniu o bezskuteczności wysiłków.

Doświadczenia jesiennej akcji interwencyjnej są bezwzględnie dodatnie. Jeżeli wówczas akcja ta doprowadziła do wydatnej obniżki cen, to dzisiaj, na przednówku spodziewać się można i należy tego, żeby zahamować sezonowąwyżkę oraz wpłynąć na obniżkę wszędzie tam, gdzie cena przekracza już 30 złotych za kilogram. „Społem” posiada nastawiony w tym kierunku aparat oraz doświadczenie. Jego celowa i planowa akcja, obliczona na regulowanie rynku w całym kraju, nie powinna być hamowana decyzjami partykularnymi, powziętymi z partykularnego punktu widzenia.

Atkin — na specjalne wyróżnienie w uznaniu jej potrzeb przez państwo Zachodu i wiec, że jeżeli chodzi o stanowisko prasy zagranicznej, to problem polskich ziem zachodnich spotka się z przychylnym poparciem na świecie”



**NIEMIECKIE NAPISY W POLSKICH KOŚCIOŁACH**  
W Opolu na ostatniej odprawie wójtów postanowiono zwrócić się do administracji apostołkiej oraz do zwierzchników gmin, celem ostatecznego usunięcia napisów niemieckich z kościołów i budynków. Stwierdzono bowiem, że mimo licznych w tym kierunku wystąpień władz w wielu miejscowościach, zwłaszcza w kościołach do dziś dnia toleruje się napisy niemieckie.

**POLĄCZENIE M. SZCZECINA Z PORTEM**

Ponieważ otrzymana w tych dniach część portu Szczecińskiego znajduje się w poważnej odległości od centrum miasta, Zarząd Miejski postanowił w najbliższym czasie odbudować i uruchomić linię tramwajową, która dochodziła do portowego odcinka Dolnej Odry. Linia ta przyczyni się do ułatwienia kontaktu pomiędzy portem, a miastem i będzie miała poważne znaczenie handlowe.

**SPÓŁDZIELNICY ORGANIZUJĄ POMOC POWODZIANYM**

Związek gospodarzy spółdzielni „Społem” na okręg Lubelski zorganizował wojewódzki komitet spółdzielcy pomocy powodzianom, który rozpoczął energiczną akcję, jaka do dnia dzisiejszego przyniosła 250 tysięcy zł w gotówce. W ramach komitetu zorganizowane zostały komitety powiatowe, obejmujące terenowe placówki, które przeprowadzają akcję w swoim zasięgu. Z całego terenu województwa Lubelskiego powinno wpłynąć około miliona złotych. Za zebrane

padły z sienników wleczonych po podłodze, albo ktoś gdzieś znalazł, wziął część na rozpalak, a resztę rozsypał, zostawił. Wnę znowu tu łażą ludzie z miasta i ze wsi, rozciągają i kradną, mimo wszystkich starań, wszystkich wysiłków, żeby to zachować nietknięte...

Na kartach cudzoziemskich nazwiska: greckie, francuskie, holenderskie, serbskie, sowieckie, norweskie, wszelkie. Zawody też rozmaite. Choroby przeważnie takie jak tbc, flegmona, czerwonka, ogólne wyczerpanie, „Schwache”...

Drewniane piętrowe pryzce pośrodku i pod ścianami, stłoczone byle jak. Wspiąwszy się na górę piętra przy, można wyczytać tu i ówdzie napisy na ścianach wysoko pod sufitem: przyjechałem z Dachau, z Grossrosen, z Warszawy... — dalej nazwisko, data. Muszę sobie koniecznie spisać te nazwiska. Są też prymitywne kalendarze rysowane ołówkiem na ścianie, żalonne kalendarze, dopisywane ciągle przez kogoś innego. Pełno tych kalendarzy w różnych miejscach na ścianach. Niektóre nawet mają uwagi o pogodzie: dziś słońce świeci, dzisiaj deszcz, znowu deszcz, dzisiaj zimno, pierwszy śnieg, mróz duży w nocy... Z tych kalendarzy wyciera wszędzie nadzieja, że któryś dzień następny będzie dniem wolności...

Jednocześnie jednak chodzą mi po głowie zdania wielokrotnie powtarzane przez tych Majdaniarzy, którzy ocalili i z którymi rozmawiałem w obozie: — Nikt z nas nie wierzył, że uniknie śmierci, że przetrzyma... Byliśmy zupełnie oświeceni ze śmiercią, po prostu za pan brat...

Wnę właściwie jak było? Pewnie i tak i tak, wierzyło się i nie wierzyło w możliwość ocalenia. Nie można było wierzyć, a przecież się wierzyło... Jest tu tak, że ja sama nie mogąc przecz, że rozmawiałam przed tygodniem i wczoraj z ocalonymi, że byli tacy. Muszę sobie raz i drugi powtarzać nazwiska i znajome twarze i znajomy dźwięk głosów ludzi ocalonych. Tu, w tym miejscu, gdzie mam wrażenie, jakby sama spiekana, porośnięta obrzydliwym chwastem ziemia wyciągała wszystkie siły z człowieka, sama ziemia, bez żadnego krematorium. Jakby sam diabeł wymyślił dla Niemców to miejsce pod Majdanem...

## Powódź grozi Bydgoszczą

### Wody Brdy nie mogą spłynąć do Wisły

Na terenie województwa pomorskiego stan wody na Wiśle stale się podnosi. Sygnalizowana wielka fala nadciągająca wielokilometrowym grzbieciem, która może dokonać zalewu nizinnej obszar w rejonie Solca Kujawskiego na znacznej przestrzeni. W razie wylewu może ulec przerwie komunikacja kolejowa z Bydgoszczą do Torunia.

Międzyministerialna Komisja prze-

ciwopowodziowa zarządziła pogotowie dla Grudziądza, Chełmna i Świecia, wzywając do stopniowej ewakuacji przede wszystkim dzieci, starców i żywego inwentarza. Wzrastający stan wody na Wiśle, uniemożliwia dopływ nadmiernych wód rzeki Brdy. Istnieje możliwość, że niżej położone tereny śródmieścia Bydgoszczy mogą ulec zalaniu.

## Dekret o ogródkach działkowych

Zagadnienie ogródków działkowych posiada w obecnym okresie trudności aprowizacyjnych duże znaczenie, dlatego też Ministerstwo Odbudowy przystąpiło do uregulowania prawnego tej kwestii. Ostatnio odbyła się na ten temat międzyministerialna konferencja, na której omówiono projekt dekretu

o ogrodach działkowych. Ujęcie prawne zagadnienia ogrodów działkowych, jako łączącego się ściśle z polityką budowlaną i terenową w miastach, niewątpliwie przyczyni się do racjonalnego wykorzystania terenów przeznaczonych pod ogrody działkowe.

## Uroczystości w Rocznicę Wyzwolenia Ziemi Zachodnich

WARSZAWA (SAP) W wyniku zwolnienia w połowie lutego międzyministerialnej konferencji w sprawie ziem odzyskanych, odbyło się dziś w Ministerstwie Informacji i Propagandy posiedzenie przedstawicieli zainteresowanych Ministerstw. Z ramienia Min. Informacji i Propagandy byli obecni: dyr. Bida, nac. Ziłek; z Min. Ziemi Odzyskanych — nac. Konferencji, z Ministerstwa Oświaty — dyr. Polak, z Głównego Zarządu Pol. Wych. W. P. — plk Nieugebauer. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania omówiono program uroczystości, związanych z rocznicą odzyskania

Ziemi Zachodnich. Zdecydowano powołanie Głównego Komitetu Obchodu Rocznic Odzyskania Ziemi Zachodnich, który ukonstytuował się w składzie: przewodniczący — tow. min. Stefan Matuszewski, zastępcy — gen. Rotkiewicz, dyr. Bida (Min. Inform. i Prop.), sekretarz — nac. Ziłek (Min. Inf. i Prop.), skarbnik — nac. Konferencji (Min. Ziemi Odzysk.), członkowie: plk Nieugebauer (Gł. Zarząd Pol. Wych. W. P.), dyr. Polak (Min. Oświaty), nac. Witkowski (Min. Spraw Zagr.) i plk Spławak (MAP). Ustalono terminy i w przybliżeniu program uroczystości:

17.III — w rocznicę zdobycia Kołobrzega przewidziane jest położenie kamienia węgielnego pod pomnik „Bohaterów walk o Kołobrzeg”;  
6.IV — w rocznicę wyzwolenia Gdańska, odsłonięcie pomnika „Czołgisty”;  
12—19 IV — w rocznicę przekroczenia Odry, kilkudniowe uroczystości w Szczecinie, połączone ze świętem Oddziałów Ochrony Pogranicza (Projektuje się zapalenie żniczołów wzdłuż całej granicy zachodniej i brzo gu morskiego, zlot gwiazdzysty z całego kraju do Szczecina, zawody sportowe itp.).  
Uroczystości te mają na celu podkreślenie łączności ziem odzyskanych z Macierzą, zwłaszcza z uwagi na zbliżającą się Konferencję Pokojową.

## Ponad 100.000 repatriantów powróci z ZSRR do połowy kwietnia

W ciągu najbliższych tygodni do pierwszej połowy kwietnia przybędzie 383 transportów ze Związku Radzieckiego, z 55 tysiącami powracających

Część transportów przejeżdża przez Brześć, część przez Brzostowice, Wystrów, Łosoną, Przemyśl, Jagodzin, Sambor i Rawę Ruską. Poza tym przy będzie 51 transportów 62 tysiącami osób z Kaukazu obwodów Krasnojarsk, Irkutsk, Altajsk.

Na Mazurach osiedlona będzie ludność wiejska z transportów przybywających przez Wystrów. W woj. białostockim zostanie osiedlona również ludność wiejska z transportów, kierowanych przez Łosoną. Pozostałe transporty skierowane będą do punktów rozdzielczych w Bydgoszczy, Katowic

cach i Poznaniu, skąd według przygotowanych wykazów o zapotrzebowaniu osadników ojadą na miejsce osiedlenia na Ziemiach Odzyskanych. Część repatriantów osiedlona zostanie również na terenie województw: lubelskiego, rzeszowskiego, gdańskiego, pomorskiego i poznańskiego.

## Wniosek KCZZ

co do zatrudniania młodzieży (SAP) W opracowaniu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, przy współudziale Wydziału Młodzieżowego KCZZ znajduje się dekret o zatrudnieniu młodocianych. KCZZ proponuje przesunięcie granicy wieku obowiązku pracy do lat 19 dla młodzieży, która nie ukończyła praktyki zawodowej z powodu wojny.

HELENA BOGUSZEWSKA

## NIGDY NIE ZAPOMNĘ...

Ta rozpoczęty obóz rozwijał się i rozbudowywał coraz bardziej. Wielu ludzi z miasta pracowało przy budowie, niektórzy zarabiali doskonale. Żydzi zaś dalej żyli, pracowali i ginęli w tych pierwszych bakarach, aż do dnia 3 listopada 1943 roku. Tego dnia wszyscy Żydzi lubelscy pozostali przy życiu zostali zagazowani i spaleni w krematorium. Było ich podobno około 22.000.

Ksiądz Zalewski proponuje nam, byśmy razem pojechali do lasu Krapinieckiego, gdzie Niemcy masowo zabijali ludzi i palili w dołach i na stosach. Mieliśmy także razem z księdzem odwiedzić wiele innych miejsc na Lubelszczyźnie, gdzie odbywały się sprawy straszliwe lub bohaterskie, nieznane szerszemu ogółowi i siłą rzeczy skazane na zapomnienie. Półki czas, póki są na miejscu świadkowie, mający świeżo w pamięci dzieje swych okolic, należy te sprawy zbadać, spisać, przechować! Przecież poto właśnie tworzymy Instytut Pamięci Narodowej!

Wtedy jeszcze wierzyliśmy, że w końcu jednak dostaniemy samochód i będziemy mogli to zrobić. Projektowaliśmy Księgę Lubelszczyzny, by potem, w miarę posuwania się frontu na zachód, zbierać świeży materiał dla Ksiąg innych Ziemi. Niestety, w ogólnym ścisłu innych spraw ważniejszych czy może raczej pilniejszych te nasze pomysły zostały zarzucone, zgubione, przepałe...

### NA MAJDANKU

W przestronnym, pustym baraku wiatr hula, wiatr gwizda przez rozbite szyby. Na podłodze z brudnych desek był jak porzucone sienniki, całe stopy sienników. Coś pomarańczowego leży na podłodze. Schylam się: szpitalna karta więźnia. Jedna, druga, trzecia... Przed kilku dniami, kiedy tu byłam po raz ostatni, nie było żadnych kart. Widocznie wy-

W burzomogłonym przesmutnym powietrzu, widać komin sterujący z daleka. Tam będzie czekało na mnie auto ministra Rzymowskiego z Kultury i Sztuki. O drugiej. Mam dużo czasu.

Wiatr porusza żdźbłami słomy na kupie pod oknem. Nie do opisania jest smutek tego miejsca.

Jest pusto i cicho. Wystarczy jednak przez chwilę skupić się, uporządkować w pamięci te rozmowy z „majdankarzami”, jak ich tu ogólnie nazywają. Przecież mam pełną głowę tych opowiadań. Wnę tak: rano o świcie, a w zimie jeszcze śród czarnej nocy — dzwonek na środek „pola”. Po tem dzwonek po blokach. Gdyby ktoś jeszcze spał, budzili go więźniowie z nocnej wachy. Po nocy pełnej wzdychań, majaczeń, przewracania się, jeczenia, wstawania i dobrze jeszcze, jeśli nie przerwanej żadnym nagłym wtargnięciem SS-manów z zewnątrz, robi się od razu nowy dzień.

— Tak się człowiek męczy — mówi ktoś z pryczy w kącie, płacząc i co dnia tak samo.

Ktoś inny klnie. Jeszcze inny rzeźko i też co dnia tak samo:

— Więc mamy dziś... i wymieniam datę.

Przez godzinę trzeba się ubrać, umyć, sprzątnąć po sobie, wypić kawę przyniesioną przez „stubedienistów”. Chleb, te 20 dk. co ma być na cały dzień, zjadło się od razu, wczoraj. Wychodzi się w ciemność, na łagrową ulicę przez blok. Tych, którzy pomarli w nocy, żywi wynoszą przed barak i usadzają, opierając o ścianę, albo po prostu kładą na ziemi. Na apelu czeka się godzinie albo wiele godzin, a jeśli kogós brakuje, to nawet przez cały dzień trzeba było stać na baczność.

Tak, wszystko to słyszałam wiele razy i doskonale mogę sobie wyobrazić. Również ten moment, kiedy rozlegały się kroki, chrząsty, niemieckie gadania, przekleństwa niemieckie szwargoty, wrzaski... Nadchodzą SS-mani.

— Soll sein?

— Ist...

(D. c. a.)



# Stolica zdała obywatelski egzamin przy organizowaniu pomocy repatriantom

Pomoc dla repatriantów powracających z zachodu spoczywa zasadniczo w rękach aparatu Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, popularnego dziś PUR-u. W Warszawie PUR rozporządza na dworcu Zachodnim sześciu barakami na około 800 łóżek, na Dworcu Wileńskim trzema barakami na 300 łóżek i na Dworcu Wschodnim (stacja rozrządowa) 120 łóżkami. Te trzy punkty etapowe zaopatrzone są w kąpieliska, kuchnie i izby chorych. Tam repatrianci stykają się po raz pierwszy z Warszawą.

Niezależnie od PUR-u organizuje pomoc Polski Czerwony Krzyż. Prowadzi on cztery punkty opieki dworcowej, na dworcach Głównym, Zachodnim, Wschodnim i Wileńskim. Na punktach tych repatrianci korzystają z informacji PCK, pomocy sanitarnej i doraźnej pomocy odzieżowej. Jednocześnie PCK udziela tam najbardziej potrzebującym zapomóg gotówkowych.

Stołeczny Komitet Opieki Społecz-

nej, uzgodniwszy zakres działania z PUR i PCK uruchomił na dworcach kuchnie, które dostarczają przejeżdżającym przez Warszawę repatriantom posiłków, składających się zupy lub słodkiej kawy, chleba z marmoladą lub szmalcem.

Wszystcy powracający z zachodu mają zapewniony w Warszawie trzynieściowy pobyt w jednym z domów noclegowych PCK, wyżywienie i opiekę. Domy noclegowe PCK mieszczą się przy ul. Nowogrodzkiej 45 i Kawczyńskiej 2. PCK prowadzi poza tym dom opieki dla powracających z niewoli oficerów, przy ul. Wilczej 7 i dla szeregowych przy ul. 6-go Sierpnia 36.

Repatrianci korzystają również mogą z domu noclegowego „Caritas” przy Krak. Przedmieściu 64, domu noclegowego Stoł. Kom. Opieki Społ. przy ul. Ludwika 1 i wreszcie z domu noclegowego braci Albertynów przy ul. Grochowskiej 194.

Zapomogi repatriantom wypłacają: Stoł. Kom. Opieki Społ. — Grochowska 326 (dla powracających osób cywilnych), PCK — Piusa 24 (dla byłych jeńców wojennych), PCK — Targowa 63 (dla zdemobilizowanych wojskowych; w punkcie tym wydawana jest również żywność i odzież). Poza tymi punktami pomocy odzieżowej rodzinom obciążonym dziećmi udziela Wydział Opieki Społecznej m. stoł. Warszawy.

Gdy zachodzi potrzeba dłuższej opieki lekarskiej, PCK kieruje repatriantów do szpitali warszawskich. Dla repatriantów w ciąży udostępniono „Dom Matki i Dziecka” na Bielanach, przy ul. Przybyszewskiego 13. Mogą one tam przebywać przez miesiąc po urodzeniu dziecka.

Poza akcją pomocy doraźnej, prowadzonej przez poszczególne instytucje na terenie Warszawy, PUR prowadzi akcję osiedleńczą, ułatwiając powracającym rolnikom osiedlenie się na terenie zachodnim, ludziom z miasta wskazując możliwości osiedlenia się w miastach zachodniej Polski, fachowców kierując do pracy.

Pomoc dla powracających z zachodu b. jeńców wojennych, osób wywiezionych do obozów koncentracyjnych, obozów pracy lub na przymusowe roboty, wreszcie osób powracających z państw sprzymierzonych na zachodzie jest niewątpliwie skromna, bo środki finansowe na ten cel są też skromne. Pomoc ta powinna być większa, jednak wobec ogromu zniszczeń i wyzerpania okresem wojny ani społeczeństwo ani państwo nie jest w stanie dać więcej. Tym bardziej podkreślić trzeba celowość i przemyślany podział funkcji cechujące pracę opiekunów wszystkich działających na terenie Warszawy instytucji opiekuńczych. Podnieść też trzeba tę życzliwość i troskliwość z jaką spotykają się w stolicy powracający z tułaczki i niewoli nasi rodacy. Ze strony personelu opiekuńczego mimo zubożenia i ciężkich warunków — stolica zdała dobrze obywatelski egzamin. (v)

# Z ŻYCIA PARTII

## ZEBRANIE EGZEKUTYWY WK PPS

Zebrań Egzekutywy WK PPS odbędzie się w poniedziałek 11.III o godz. 14-ej w lokalu WK Śnieżna 4.

## DZIELNICA MOKOTÓW

W niedzielę dnia 10 bm o godz. 11 rano w sali domu PPS przy ul. Chocimskiej 4. odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków PPS. Referat wygłosi red. nac. „Przedlań Socjalistyczny” tow. Julian Hochfeld.

## ODPRAWA PRZEWODNICZĄCYCH POWIATOWYCH OM TUR

Wojewódzki Komitet OM TUR zawiadamia, że odprawa przewodniczących i sekretarzy powiatowych województwa warszawskiego odbędzie się dnia 10 marca 1946 r. o godz. 10 w Warszawie, ul. Śnieżna 4. Referat polityczny wygłosi redaktor „Robotnika” Zbigniew Mitzner. Stawianictwo obowiązkowe.

## SZKOŁA PARTYJNA WK PPS

W poniedziałek 11.III o godz. 9-ej rano rozpocznie się w lokalu Dzielnic PPS Śródmieście, ul. Mokotowska 51/53 trzytygodniowa całodzienna Szkoła Partyjna, dla działaczy warszawskich, na której omawiane będą zagadnienia: historia socjalizmu, ekonomia, program partii, geografia gospodarcza, nowe dekrety prawa itp.

Pierwsze wykłady wygłosi tow. tow. Henryk Jabłoński i Genachow.

Zapisy przyjmują sekretariat Dzielnic Śródmieście w godz. urzędowych.

## ZEBRANIE KOŁA PRELEGENTÓW PRZY WK PPS

Zebrań Koła Prelegentów przy WK PPS odbędzie się w środę dnia 13 marca r. o godz. 16.30 w lokalu WK, ulica Śnieżna 4. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne i omówienie planu pracy na najbliższy okres.

Obecność wszystkich prelegentów obowiązkowa.

## ODPRAWA AS — DZIELNICY WOLA

Komitet Dzielnic Wola zawiadamia, że odprawa AS odbędzie się w niedzielę o godz. 12-tej w lokalu Dzielnic, Ogrodowa 39 m. 41. Obecność obowiązkowa.

## OM TUR — DZIELNICA TARGÓWEK

OM TUR Dzielnic Targówek, Barkocińska 25, zawiadamia, że zebranie organizacyjne odbędzie się w niedzielę o godz. 12-tej. Obecność członków obowiązkowa.

## OGŁOSZENIA DROBNE

DR MED SIENKO KSAWERY (z Warszawy) specjalista chorób skórnych i wenerycznych pęcherza. Przyjmuje: Łódź ul. Kilińskiego 132 w godz. 12 — 2 i 4 — 6. Tel. nr 205 55.

NAJSŁYNIEJSZY psychografolog „Marty” — darem jasnowidzenia przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określa dokładnie charakter, kierunek zdolności, powołanie — rady — przeznaczenie. Napisane pytania, datę urodzenia, załączyc 30 zł. za datki. Odpowiedzi za zaliczeniem. Adres: Kraków — Skrzynka poczt. 475. (265)

POTRZEBNY energiczny z kwalifikacjami i praktyką kupiecką kierownik do prowadzenia Spółdzielni Zamkniętej Oferty kierować pod adresem: Huta Ostrowiec w Ostrowcu Kieleckim. (262)

FABRYKA Cukerków Czekolady „Delicia”, Łódź, Żeromskiego 31, poleca wielki wybór cukerków od zł. 200 kg. Wysyła również za zaliczeniem. (245)

FABRYKA GRZEBIENI Aloiszy Lusar. Krotoszyński Włp poleca grzebienie do kurzu rogowe, oraz myczkę rogową. Zakupujemy stale rogi, celuloz i galalit w płytach. Płacimy najwyższe ceny. (263)

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Nr 11 Inspektora Samochodowego wystawioną przez Departament Służby Samochodowej na nazwisko por. Wacław Krzyszczyk. (271)

MICHAŁCZYK Reginę, córkę Aneryka Dominika, zamieszkałą w 1938/39 w Warszawie, Żoliborz, ul. Lisa Kuli 4, w 1944 przebywającą u ojca Aneryka Dominika w Grodnie, Brygidzka 1 m. 2 (zakład fotograficzny) — poszukuje w imieniu męża Hanna Klicke, Warszawa, Polskie Radio, Koszykowa 8. (260)

POWAŻNA instytucja społeczna w Warszawie zaangażuje niezwłocznie: Kierownika gazu Samodzielnego urzędnika Wydziału Propagandy Księgowego Bięła stenotypistkę Portiera. Oferty z życiorysem składać w Administracji „Robotnika” pod Nr 100. (268)

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych — I Oddział Drogowy w Warszawie, ul. Żelazna 18, ogłasza przetarg nieograniczony na remont domu droźnika przy przejeździe ul. Dworskiej Nr 54 a w Warszawie na dzień 16.III.46, godz. 11.

Blizsze informacje i podkładki przetargowe mogą firmy otrzymać pod wyżej wymienionym adresem w Referacie Budynków.

Dyrekcja — I Oddział Drogowy zastrzega sobie prawo podziału robót na części pomiędzy kilku oferentów, prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę, prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów, oraz prawo przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu pomiędzy wybranymi oferentami.

# Cukier, herbata, konserwy i cukierki na karty żywnościowe

Resort Zaopatrzenia m. st. Warszawy podaje do wiadomości, że w sklepach rozdzielczych spożywczych i mięsnych od dnia 18 marca do dnia 28 marca 1946 r. wydawane będą na karty zaopatrzenia za m-c styczeń — luty i marzec następujące artykuły:

W sklepach rozdzielczych spożywczych: Cukier na kupon Nr 28 kart żywnościowych jako przydział za m-c luty w następującej ilości: dla kat. I — 1 kg, dla kat. II — 0.40 kg, dla kat. I R — 0.25 kg. Cena cukru zł. 15 za 1 kg. Cukier po raz drugi na kup. Nr 3 kart marcowych, jako przydział za m-c marzec w ilości jak wyżej. Herbata naturalna na kupon Nr 2 kart marcowych w ilości: dla kat. I 0.02 kg, dla kat. IR 0.01 kg. Cena herbaty naturalnej zł. 600 za 1 kg. Sól biała na kupon Nr 1 kart marcowych w ilości: dla kat. I 0.40 kg, dla kat. II 0.40 kg, dla kat. IR 0.30 kg, dla kat. III 0.20 kg, dla kat. IIR 0.20 kg. Cena soli białej zł. 3 za 1 kg. Cukierki dla dzieci na kupon Nr 1 kart marcowych dziecięcych po 0.30 kg. Ceny cukerków zł. 44 za 1 kg. Płatki owsiane dla dzieci na kupon Nr 10 kart styczniowo-lutowych dziecięcych po 0.60 kg. Jest to przydział za m-c luty. Cena płatków owsianych zł. 1.70 za 1 kg.

W sklepach rozdzielczych, spółdzielczych i mięsnych:

Konserwy mięsne na kupon Nr 33 kart styczniowo-lutowych, jako przydział za m-c luty w ilości następującej: dla kat. I 3 puszek o wadze netto 340 g. każda, dla kat. II 2 puszek o wadze netto 340 g. każda, dla kat. IR 1 puszka o wadze netto 340 g., dla kat. III 1 puszka o wadze netto 340 g., dla kat. IIR 1 puszka o wadze netto 340 g. Cena konserw zł. 4.10 za 1 puszkę.

Do wykazanych cen detalicznych doliczone będą koszty przewozu z magazynów „Społem” do sklepów rozdzielczych.

Opłacanie wszystkich wymienionych artykułów przez sklepy rozdzielcze winno być za kończone najdalej w dniu 14.III br.

## CECHY KART ŻYWNOŚCIOWYCH DLA DZIECI

Wydawane na miesiąc kwiecień 46 r. karty dodatkowe dla dzieci do lat 12 będą miały następujące cechy:

1) karta koloru zielonego, 2) nadruk na karcie i wszystkich odcinkach litera „D” w kolorze czerwonym, 3) nadruk na odcinkach kontrolnych, kuponach i w środku karty „kat. I — IV — 45 r.”

Jakkolwiek karty te odbiegają rysunkiem i nadrukiem od kart zaopatrzenia na m-c

**Uwaga!** ukazała się w sprzedaży **Uwaga!**  
**DOMIESZKA DO KAWY „MURZYŃKI”**  
z aromatem czekoladowym pod nazwą **„MURZYŃKI”**  
w opakowaniu **FALSYFIKATEM „MULATKI”**  
które jest **Ostrzegamy naśladowców, że wyżej wymienione**  
**Opakowanie ścisłać będziemy sądownie**

**COSTA-RICA**  
Warszawa, Konopacka 21.

## ZARZĄD MIEJSKI W ZAMOŚCIU OGŁASZA KONKURS

1) na stanowisko sekretarza Zarządu Miejskiego z uposażeniem 2.500 zł miesięcznie, łącznie z dodatkami.  
2) na stanowisko kierownika Wydziału Podatkowego z uposażeniem 2.500 zł miesięcznie, łącznie z dodatkami.

Wymagane warunki: ad 1) obywatelstwo polskie, nieprzekroczony 40 rok życia, wykształcenie wyższe, względnie średnie, co najmniej 5-letnia praktyka samorządowa ad 2) obywatelstwo polskie, nieprzekroczony 40 rok życia, co najmniej 5-letnia praktyka samorządowa lub państwowa.

Podanie wraz z życiorysem i odpisami dokumentów, stwierdzających posiadanie wyżej wymienionych warunków — należy na łączyć do Zarządu Miejskiego w Zamościu do dnia 20.III.1946 r.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo przyjęcia tej oferty, którą uzna za odpowiednią. (267)

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Zamość, dnia 28. II. 1946 r. Burmistrz m. Zamościa: **I. KOWALSKI**

## KRADZIEŻ KART ŻYWNOŚCIOWYCH

OD NR 75602 DO 75632

Wydział Org. R i K. Zarządu Miejskiego m. st. W-wy ostrzega wszystkie sklepy rozdzielcze artykułów kontyngentowych przed rejestrowaniem skradzionych 31 kart kat. I na m-c marzec 1946 r. w Biurze Okr. „Ochocka”.

Numer karty od 75602 do 75632 włącznie. W wypadku zgłoszenia się osoby z numerem karty zastrzeżonej, należy osobę tę oddać w ręce MO i niezwłocznie powiadomić Wydział Org. R i K Al. Stalina 39, II piętro, pokój Nr 7 (tel. 86718).

W wypadku ujawnienia przez Kontrolę Wydziału zarejestrowania zastrzeżonej karty przez sklep rozdzielczy, będą w stosunku do właściciela sklepu wyciągnięte konsekwencje prawne, niezależnie od cofnięcia uprawnień rozdzielczych.

# Kronika wybrzeża

## STATKI ZWRÓCONE PRAWYM WŁAŚCICIELOM

Dnia 2 marca r.b., t. j. w pół roku po zakończeniu działań wojennych ukończyła swą działalność UMA (United Maritime Authority), która zarządzała wszystkimi statkami alianckimi. Okrety nasze były również w dyspozycji tej organizacji i nie mogły wrócić do kraju. Po rozwiązaniu UMA wszystkie statki będą zwrócone prawym właścicielom. (s)

## PRZED POŁĄCZENIEM GDYNI, GDAŃSKA I Sopot

Na zalecenie Min. Adm. Publicznej Zarządy Miejskie: Gdyni, Gdańska i Sopotu uchwaliły połączyć te 3 ośrodki miejskie w jedną całość administracyjną z uwagi na wielość wspólnych zadań gospodarczych. Sprawa była rozpatrywana na ostatnim posiedzeniu MRN w Gdańsku. Z uwagi na wiele skomplikowanych problemów przedstawicieli stronniczo zażądali odroczenia decyzji w tej sprawie i ponownego zbadania przez wyłonioną komisję fachowców i przedstawicieli społeczeństwa.

Na posiedzeniu tym wybrano również komisję, która ma zbadać przyczyny zbyt wy-

sokiego kalkulowania cen przez „Społem” za różne artykuły I-szej potrzeby oraz ujawniono fakt, że w 30% personelu zatrudnionego w miastach gdańskich to Niemcy, którzy b. często otrzymują wyższe wynagrodzenie od Polaków. (s)

## PRACOWNICY BUDOWLANI ZA JEDNOŚCIĄ ZW. ZAW.

Pracownicy państwowych przedsiębiorstw i instytucji budowlanych na Wybrzeżu zorganizowani byli w specjalnym Związku t. zw. Związek Pracowników Odbudowy. Na ostatnim zebraniu postanowiono przystąpić do Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Budowlanych i Ceramicznych jako pododdział „Odbudowa”.

Na zebraniu tym uchwalono również subskrybować Pożyczkę Odbudowy w wysokości 50% pobrań miesięcznych. (s)

## OBÓZ JEŃCÓW PRZEROBIONY NA PUNKT ETAPOWY

Na przedmieściach Gdańska stoi 60 baraków, w których mieścił się obóz dla jeńców angielskich t. zw. „Narwik”. Obecnie baraki te przejął PUR, urządzając w nich punkt etapowy dla powracających z zagranicy. Obóz wydaje trzy razy dziennie posiłki w ilości ok. 2000 porcji. Narazie jednorazowo może znaleźć pomieszczenie ponad 1000 osób.

Jest też specjalny barak dla matek z niemowlętami, izba chorych i punkt sanitarny z wykwalifikowaną obsługą lekarską. (s)

## 60 TON ZEPSUTYCH RYB

Duński statek „Elly”, wiozący ładunek 60 ton świeżej ryby, nie mógł wskutek panujących ostatnio silnych burz na Bałtyku dotrzeć na czas do Gdyni i przyjechał z tygodniowym opóźnieniem. Po zbadaniu ryb, okazało się, że cały transport uległ zepsuciu. (s)

## 3 SŁONKA NAD POMORZEM

Przed kilkoma dniami ludność Pomorza miała możliwość obserwowania niezwyklego zjawiska meteorologicznego. W ciągu godziny manowicie na niebie oprócz rzeczywistego słońca były 2 słońca pozorne z kręgami telescowymi. Zjawisko to mające w meteorologii nazwę „halo” występuje nadzwyczaj rzadko, w Polsce ostatnio było obserwowane w 17 wieku. (s)

## DZIELNICE: PRAGA CENTR PPS I PRAGA ŚRODKOWA PPR

W dniu 10 bm. w sali Teatru Comedii przy ul. Szwedzkiej 2/4 odbędzie się wspólne zebranie dwóch Dzielnic PPS i PPR (Dzielnic Praga Centralna PPS i Dzielnic Praga Środkowa PPR). Na porządku dziennym zagadnienia aktualne i sprawy terenowe.

Obecność członków Dzielnic obowiązkowa.

## ULGOWE BILETY NA SZTUKĘ „WRÓG LUDU”

Referat Kulturalny WK PPS zawiadamia, że poczynając od dnia 11 marca można w sekretariacie WK PPS, Śnieżna 4, nabywać od 30 do 40 biletów w cenie 5 złotych na sztukę H. Ibsena p. t. „Wróg Ludu”. Sztuka grana będzie w dniu 17 marca br. w sali teatru Comedii przy ul. Szwedzkiej 2-4.

# KINA

Kino „Atlantic” (Chmielna 33) Film muzyczny „Muzyka i miłość”. Nad program Polska Kronika Filmowa 6/46

Kino „Polonia” (Marszałkowska 56) komedia jazzowa „Świat się śmieje” oraz reportaż o obradach Organ Narodów Zjednocz.

Kino „Tęcza” (Żoliborz — Szuja 4) „Parada sportowa” oraz dodatki: „Kafan bezpieczeństwa” „Mała Kawiarenka”. Nad program Polska Kronika Filmowa 6/46

Kino „Syrena” (Praga — Inżynierska 2) radziecki film szpiegowski „Pojedynki” oraz reportaż z IX sesji Kraj. Rady Narodów.

Początek seansów we wszystkich kinach 13.15.17.19 w niedzielę i święta poranki o godz. 11-tej.

Uwaga! Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Org. Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz w Zw. Prac. Budowl. — Marszałkowska 72, codziennie od 9 do 12-tej w poł.

## KINA RUCHOME DLA ŚWIETLIC

Okręgowy Zarząd Kin w Warszawie, niezależnie od rozdzielanych za pośrednictwem Związków Zawodowych 50% miejsc w kinach stałych, zorganizował 4 kina ruchome dla obsłużenia organizacji, instytucji, związków i zakładów pracy w ich lokalach świetlicowych.

Zamówienia przyjmuje i udziela informacji Okręgowy Zarząd Kin — Marszałkowska Nr 56, tel. 8.57-37 w godzinach biurowych.

# TEATRY

Teatr Polski (Karasia 2) dziś o g. 17.30 Lilla Weneda.

Opera (Marszałkowska 8) dziś o g. 17.30 Opera komiczna „Cyryl i Seweryn”.

Teatr Mały (Marszałkowska 81) — o g. 18-tej sztuka Cwojdzkiego „Freuda teoria snów”.

Teatr Powszechny m. st. Warszawy (Zamojskiego 20) dziś o godz. 17.30 dramat H. Ibsena „Wróg Ludu”.

Teatr Comedii (Szwedzka 2/4) dziś o g. 19-tej „Dym Ołtarzy Bałuckiego” „Kul” „Satyrków” „Kakulka” (Cukiernia Szwajcarska, ul. M. Rezałowska róg Nowogrodzkiej) o godz. 17-tej W niedzielę i święta o 12-tej.

KONCERT AMERYKAŃSKIEJ FIEŚNY LUDOWEJ

Talantowna śpiewaczka Olga Łada, wystąpi w niedzielę 10 marca o godz. 17 w sali świetlicowej Hotelu Polonia. Wyjątkowo interesujący program składa się z pieśni ludowych murzyńskich i indyjskich.

## ODCZYT

TOW. MIN. ŚWIĄTKOWSKIEGO.

W dniu 10 marca br. o godz. 11-ej w sali Naczelnej Izby Lekarskiej przy ul. Koszykowej 37, odbędzie się zebranie, urządzone przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa walki z alkoholizmem „Trzeźwość”.

Tow. Henryk Świątkowski Minister Sprawiedliwości wygłosi odczyt pt. „Zagadnienie alkoholizmu i walki z nim”.

# Custyszmy Co w RADIO

PONIEDZIAŁEK, 11 MARCA

5.57 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranna wstaje zorze” 6.30 Muz. poranna 6.45 Dzien. radiowy 7.20 Muz. lekka 7.45 Powtórzenie dzien. radiowego 7.50 Muz. lekka 8.30 Wiadomości gospodarcze 8.45 Skrz. poszuk. rodzin 12.03 „Na ziemiach odzyskanych” 12.20 Pieśń w wyk. M. Dobrowolskiej-Gruszkińskiej 16.00 Aud. słowno-muzyczna dla dzieci. 16.20 Recital skrzypcowy S. Rachonia 16.40 Aud. dla młodzieży. 17.10 Duet operetkowy w wyk. Z. Fabry i W. Bregy 18.30 „Nauka przy głosniku” — „Historia przemian ekonomicznych” odczyt prof. Arnolda i „Historia prawd umysłowych”, odczyt prof. Jabłońskiego 19.30 Dzien. wiecz. 20.00 Koncert Małej Ork. P. R. 22.30 Skrz. poszuk. rodzin 22.00 Muz. taneczna z płyt. 23.30 Ostatnie wiad. dzien. radiowego 23.35 Skrz. poszuk. rodzin 23.55 Hymn.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne handlowe po 10 zł. za wyraz. Poszukiwania rodzin, pracy i zguby po 5 zł. Reklamowe 1 mm. szerokości i szpalta po zł. 25. W tekście red. 40 zł. tłustym drukiem 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują: Dział Ogłoszeń „Robotnika” — Warszawa, Al. Jerozolimskie nr 121 Polska Agencja Prasowa PAP Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa, Pierackiego 11, Placówki „Czytelnika” w Warszawie: Środkowa 7, Nowy Świat 47, Marszałkowska 62, Puławska 49. Roz. dzienniki gazet: „PI Inwalidów (Żoliborz), Zygmunowska 6 i Poznańska 18, Biuro „Orbisu” — Warszawa, Al. Jerozolimskie 39 i Praga, Targowa 70 — „Wolność” Warszawa, ul. Marszałkowska 95, Spółdz. Ag. Prasowej „GLOB” — Dział Reklamy — ul. Złota 4, Dział Reklamy Spółdz. Wydawn. „Wydawnictwo Ludowe” — ul. Bałacka 10 m. 35 tel. nr 8.67.79